



\*\*\* \*\* \*  
**O**głoszenia  
**D**uszpasterskie... 

06.10.2024 (XXVII Niedziela zwykła)



**Parafia pw. Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Nizinach**

1. Bóg zapłać rodzinom sprząającym w ostatnim tygodniu w kościele. Troskę o porządek i piękno w kościele oraz wokół niego, przekazujemy rodzinom: Janiny i Walentego Czechowicz, Anny i Witolda Kuźniar, Aliny i Wiesława Pach.
2. Msze św. w tygodniu będą: codziennie o godz. 17<sup>30</sup> a po nich październikowe nabożeństwa różańcowe – na które serdecznie wszystkich zapraszam.
3. W piątek na Mszę św. zapraszam szczególnie młodzież – na spotkanie przed bierzmowaniem. W sobotę na Mszy św. zgromadzą się wszystkie dzieci pierwszokomunijne wraz z rodzicami. Zgromadzonym dzieciom zostaną poświęcone różańce oraz powierzmy je nieustającej opiece Matki Bożej – na nabożeństwie różańcowym.
4. W sobotę Stowarzyszenie "Niziny Razem" organizuje tłoczenie oleju – od godz. 10<sup>00</sup>. Olej będzie wyłaczany z rzepaku ofiarowanego przez naszą Spółdzielnię Rolniczo-Wytwórczą w Nizinach.

**INTENCJE MSZALNE W NADCHODZĄCYM TYGODNIU**

**(7.X – 13.X 2024):**

- Trwają Msze św. gregoriańskie za Ś.P. Antoniego Lenara.

Ś. + P.

*Wieczny odpoczynek racz Mu dać, Panie,  
a światłość wiekuista niechaj Mu świeci!*

Ś. + P.

○○○ **PYTANIE: CZY MAŁŻEŃSTWO MOŻE BYĆ RAJEM?** ○○○

Zapewne podobnie odczuwali to Ludwik i Zelia Martin. On – Ludwik Martin w wieku 23 lat zapragnął wstąpić do klasztoru, ale przeszkodziła mu w tym nieznamość łaciny. Osiedlił się w Paryżu, a potem wrócił do rodziców w Alençon i otworzył zakład zegarmistrzowsko-jubilerski. Pracę łączył z ćwiczeniami duchowymi i działalnością dobroczynną. 13 lipca 1858 r. w kościele Matki Bożej w Alençon poślubił poznaną trzy miesiące wcześniej Zelię Guerin, która – jak sama później wyznała – gdy pierwszy raz spotkała go na ulicy, usłyszała wewnętrzny głos: „To ten, którego przygotowałam dla ciebie”. Zelia chciała wstąpić do zakonu Sióstr Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo, ale nie została przyjęta. Opinia, jaką cieszyli się państwo Martin w Alençon, była nieposzlakowana. Małżeństwo Ludwika i Zelii było niezwykle zgodne, bo – jak pisze Zelia – „nasze uczucia były zawsze nastrojone na jeden ton”. Wolą Boga jest pokój. Pokój we wnętrzu człowieka, w jego relacjach z najbliższymi i całym Światem. Intencją diabła zaś – chęć wprowadzenia wojny między mężczyzną a kobietą. Walka między nimi jest jego zwycięstwem. Dla Zelii i Ludwika pożycie małżeńskie i otwartość na życie nie były z początku łatwe. Musieli oni zrozumieć, że miłowanie Boga całym sercem odbywa się przez oddanie się z całą energią współmałżonkowi, tak by Ojciec mógł się zatroszczyć o swoje stworzenie, kontynuując budowanie Kościoła. Z ich jedności narodziło się dziewięcioro dzieci, napełniając radością codzienność: „Kiedy mieliśmy nasze dzieci, nasze idee trochę się zmieniły: żyliśmy już tylko dla nich, to było nasze szczęście i tylko w nich je znajdowaliśmy. Wszystko było szczęściem, Świat nie był już dla nas ciężarem. Dla mnie to była wielka nagroda, dlatego chciałam mieć wiele dzieci, by wychowywać je dla Nieba. Spomiędzy moich dzieci cztery już są w Niebie, a pozostałe także wejdą do Królestwa Niebieskiego, z większą ilością zasług, bo walczyły dłużej.” (Korespondencja rodzinna)



**MÓDLMY SIĘ O NIEUSTANNE UTRZYMYWANIE POKOJU ORAZ ZGODY – POMIĘDZY MAŁŻONKAMI**  
**Niziny, 06.10.2024 r.** **ks. proboszcz Kazimierz Kopeć**